

JORGE CHUAQUI

POŁOŻENIE KLAS SPOŁECZNYCH W CHILIJSKIEJ RZECZYWISTOŚCI W LATACH 1955 - 1965

(Definicja głównych kategorii)

I. MARKSOWSKA KONCEPCJA KLAS A SPOŁECZEŃSTWO CHILE

Wyjdziemy z pozycji marksowskiej, jednej z najbardziej owocnych, jeśli chodzi o teoretyczne i metodologiczne spojrzenie na klasy społeczne. Ponadto teoria klas ma znaczenie strategiczne w generalnej marksowskiej teorii społeczeństwa. Taka harmonijna integracja teorii klas z teorią społeczeństwa w porównywalnym zakresie nie została dotychczas osiągnięta przez jakiegokolwiek inne teorie¹. Jesteśmy świadomi, że ta teoria może być przedmiotem dyskusji. Tutaj zainteresowani jesteśmy raczej wskazaniem na możliwości zastosowania jej ram do chilijskiej rzeczywistości aniżeli ogólną dyskusją.

Według naszej opinii, i tutaj idziemy śladem S. Kozyra-Kowalskiego², najbardziej solidna podstawa marksowskiej teorii klas może być znaleziona w *Kapitale*, z którego wynika, że zjawisko klas nie może być oddzielone od charakterystyki pewnych podstawowych faktów ekonomicznej struktury społeczeństwa. Położenie klas społecznych bowiem jest kształtowane przez stosunki ekonomiczne (stosunki produkcji) w zespołach osobowych, których charakterystyka dostarcza informacji o podstawowych cechach całej gospodarki.

Stąd, aby scharakteryzować klasy, powinniśmy mieć koncepcję typu społeczeństwa i odpowiadającej mu gospodarki. Ale tutaj natrafiamy na dyskusyjne zagadnienia dotyczące całej Ameryki Łacińskiej, a Chile w szczególności. Czy Chile jest krajem kapitalistycznym? Jeśli tak, to w jakim stopniu i jaki reprezentuje typ. W odpowiedzi na to ostatnie py-

¹ Wnioski o strategicznej roli klas w marksizmie mogą być wyciągnięte z dzieł Marksa, Lenina, a spośród polskich autorów, z prac S. Kozyra-Kowalskiego, J. Hochfelda i innych.

² S. Kozyr-Kowalski, *Marx's Theory of Classes and Social Strata and Capital*, The Polish Sociological Bulletin 1970, nr 1, s. 17 - 32.

tanie znajdujemy trzy mniej lub więcej wyraźne, teoretyczne odbicia kapitalizmu głęboko zakorzenionego w chilijską rzeczywistość.

Jedną z tych teorii jest modernizm — tradycjonalizm³. W teorii tej zawarte jest założenie liniowego rozwoju, wspólne różnym typom społeczeństw, od tradycjonalizmu do nowoczesności. Sponuje ono, że zaoferowane obecnie kraje pójdą takimi ścieżkami rozwoju, jakimi szły dzisiejsze kraje przodujące. Jeśli przyjmujemy, że takie społeczeństwa jak Chile są wybitnie tradycyjne, to tym samym odrzucamy ich kapitalistyczny charakter. Ale w rzeczy samej już potwierdzono „przechożenie do różnych typów społeczeństwa, społeczeństwa nowoczesnego. W toku przemian społecznych [...] kształtuje się forma pośrednia [...] Mamy zatem coś w rodzaju strukturalnego dualizmu”⁴.

Dochodzimy tak do drugiej teorii: strukturalnego dualizmu. Istnienie dualnego społeczeństwa implikuje koegzystencję w jednym kraju „dwóch różnych społeczeństw do pewnego stopnia niezależnych [...] jednego archaicznego, tradycyjnego, stagnacyjnego i zacofanego [...] i drugiego nowoczesnego, zurbanizowanego i uprzemysłowionego, dynamicznego i progresywnego w procesie rozwojowym”⁵.

Trzecia teoria, chociaż tylko inaczej formułuje poprzednią, opiera się na ekstensywnym zastosowaniu wyrażonej w osobliwy sposób koncepcji „społecznego marginalizmu”. U jej podłoża jest idea współistnienia różnych kultur, tubylczej i wprowadzonej przez hiszpańskich zdobywców Ameryki Łacińskiej na początku kształtowania się naszych społeczeństw. Kultury te nie pomieszały się i stąd nakładanie się różnych organizacji społecznych zdaje się hamować rozwój⁶. Autorzy ci nawet twierdzą, że „poza pewnymi wyjątkami nie można mówić o klasach w Ameryce Łacińskiej, lecz o warstwach”⁷.

Te trzy teorie zostały skrytykowane. W krytyce teorii modernizacji główny nacisk położono na tym, iż teoria ta abstrahuje od szczególnych, strukturalnych i dynamicznych warunków, które są właściwe dla Ameryki Łacińskiej, warunków które określają odmienny typ rozwoju w Ameryce Łacińskiej aniżeli ten, który obserwowano w przypadku obecnie

³ Teorię tę reprezentują tacy autorzy jak: B. Hoselitz, *Sociological Factors in Economic Development*, Glencoe 1960; G. German, *Política y Sociedad en una Epoca de Transition*, Buenos Aires 1962; D. Lerner, *The Passing of Traditional Society*, Glencoe 1958, German sam zamuje się wyłącznie Ameryką Łacińską.

⁴ F. H. Cardoso y Enzo Faletto, *Dependencia y Desarrollo en America Latina*, 1967 ILPES (maszynopis powielany w Depto. de Sociologia, Universidad de Chile) s. 6.

⁶ R. Stavenhagen, *Siete Tesis Equivocadas sobre America Latina*, w: *America Latina: Ensayos de Interpretacion Politica*, Santiago 1970, s. 82.

⁶ DESAL, *Marginalidad en America Latina*, Barcelona 1969. Szczególne zastosowanie teorii przedstawili: A. Mattelart, y M. A. Garretton, *Integracion Nacional y Marginalidad*, Santiago 1965.

⁷ DESAL, op. cit., s. 25.

rozwinętych krajów europejskich i Ameryki Północnej. W odniesieniu do strukturalnego dualizmu powiedziano, iż „te różnice (pomiędzy tradycyjnym i nowoczesnym sektorem) [...] nie uprawniają do zastosowania koncepcji społeczeństwa dualnego, ponieważ [...] obydwie bieguny są wynikiem jednolitego procesu historycznego i [...] ponieważ wzajemne stosunki pomiędzy archaicznymi lub feudalnymi a nowoczesnymi lub kapitalistycznymi regionami względnie grupami reprezentują funkcjonowanie tylko jednego całego społeczeństwa, w którym obydwie bieguny są zintegrowanymi częściami”⁸. W końcu zauważamy, że teoria „społecznego marginalizmu” ma bardzo słabą empiryczną podbudowę, że istnieją w niej sprzeczności w sformułowaniu⁹, a co więcej, że istnieje co najmniej rynek narodowy, to zaś implikuje, że rozmaici producenci są ekonomicznie „zintegrowani”. Natomiast powinniśmy wyjaśnić istnienie ludności pozostającej poza procesem ekonomicznym, niejako „czynnika zewnętrznego”, ale jako właściwość takiego systemu, który odrzuca część ludności z powodu jej cech konstytutywnych.

W opozycji do tych teorii znajduje się teoria zależności, wolna od niektórych poprzednio wymienionych zarzutów¹⁰. Przyjmuje ona społeczeństwo narodowe jako całość, wewnętrznie powiązane z „centrum” lub dominującymi krajami, sytuację, która została historycznie ukształtowana. Nawet jeśli podporządkowane społeczeństwa jest uwarunkowane tymi stosunkami zależności, to nie są one pojmowane w sposób mechaniczny, to znaczy jako jednostronny stosunek „centrum” (dominujące społeczeństwo) do „periferium”, lecz badane, jaka jest sama struktura uzależnionego społeczeństwa ze względu na stosunek zależności lub, innymi słowy, w jaki sposób wewnętrzne aspekty uzależnionego społeczeństwa umożliwiają tę zależność.

W tym punkcie widzenia nie trzeba odrzucać różnicy pomiędzy poszczególnymi sektorami społeczeństwa lub regionami zacofanymi i zaawansowanymi w rozwoju. Różnica ta jest pojmowana jako charakterystyka wywodząca się z całego społeczeństwa, a nie jako dwa przeciwstawne, nie zintegrowane społeczeństwa.

Co więcej, cechy zależności są widziane w historycznie specyficzny sposób, jako charakterystyka całego rozwoju społeczeństwa. W tym sensie utrzymuje się, że społeczeństwa Ameryki Łacińskiej są zależne od pierwszego momentu ich powstania i że cechy tej zależności modyfikują się w czasie.

Należy powiedzieć jasno, że teoria zależności nie ujmuje zależnego

⁸ R. Stavenhagen. op. cit., s. 24.

⁹ Zobacz DESAL, op. cit.

¹⁰ Zobacz Cardoso, op. cit. A. Quijano, *Dependencia, Cambio, Social y Urbanización en Latinoamérica*, w: *América Latina: Ensayos de Interpretación Sociológico-Política*, op. cit., s. 44 - 140. A. G. Frank, *Lumpenburgesia: lumpendesarrollo*, Santiago 1970; T. Dos Santos, *El Nuevo Caracter de la Dependencia*, Santiago 1968.

społeczeństwa ogólnie, lecz w rozumieniu kapitalistycznego społeczeństwa zależnego, to znaczy takiego, którego cechy zależności zostały utworzone przez funkcjonowanie międzynarodowego systemu kapitalistycznego i przez stosunki podporządkowanego społeczeństwa kapitalistycznego do tego systemu. W ten sposób zależność, według naszej opinii, może być pojmowana jako stosunek między krajami imperialistycznymi w znaczeniu podanym przez Lenina¹¹ lub pomiędzy odpowiednimi dominującymi elitami ekonomicznymi a podporządkowanymi krajami kapitalistycznymi; i nie tylko tak, lecz także przez wewnętrzną adaptację podporządkowanych krajów kapitalistycznych do warunków imperialistycznej zależności.

Tutaj musimy dorzucić pewną uwagę. Termin „zależność” sugeruje, można go fałszywie rozumieć, a sądzimy że go fałszywie rozumieli niektórzy autorzy, że sam fakt zależności od innego „bardziej silnego” społeczeństwa jest negatywny w samym sobie. Według naszej opinii tak jest jedynie, jeżeli zależność przybiera znamię imperialistycznego przywłaszczania sobie wartości dodatkowej i towarzyszy jej deformacja podporządkowanej gospodarki. Zdarza się to, jeśli silniejsze kapitalistyczne społeczeństwo pozostaje w stosunkach ze słabszym. Współcześnie, a szczególnie dla małych krajów, jest rzeczą niemożliwą ani zalecenia godną zbudowanie całkowicie autarkicznego społeczeństwa, to znaczy niezależnego w ogólnym i nie sprecyzowanym znaczeniu. Z tego powodu sądzimy, że termin „zależne” społeczeństwo wprowadza w błąd i lepiej jest mówić o społeczeństwie podporządkowanym imperializmowi.

Nawiązując do ostatniego znaczenia stwierdzamy, konkludując, że społeczeństwo chilijskie jest społeczeństwem kapitalistycznym, ale nie całkowicie. Znaczy to, że jest ono kapitalistycznym społeczeństwem podporządkowanym imperializmowi, gdzie występują zacofane regiony i sektory; zacofanie to powstało na skutek kompleksowej sytuacji strukturalnej, omówionej wyżej. Co więcej, jak zobaczymy w przypadku Chile, istnieje tam średnia i drobna burżuazja, silna co najmniej liczebnie, jeśli nie ekonomicznie. Jeśli istnienie tej burżuazji jest uwarunkowane ogólną sytuacją podporządkowania imperializmowi, to może tam być pewien przedział zdolności do niezależnej decyzji; w sensie ekonomicznym granice tego przedziału są wyznaczone przez sytuację podporządkowania. „Mimo faktu podporządkowania jednego lub kilku dominujących działów gospodarki, nie wszystkie aspekty zależnej gospodarki są objęte tym stosunkiem. Można więc powiedzieć, że występuje tylko częściowe podporządkowanie, co umożliwia powstawanie warunków dla autonomicznej ewolucji¹².

¹¹ V. I. Lenin, *Imperialism. The Highest Stage of Capitalism. Selected Works*, Moscow 1967, s. 673 - 777.

¹² M. Carmagni, S. Hernandez, M. Colodro, *Evolucion de la industria en Chile 1860 - 1940*, Centro de Estudios Socioeconomicos, 1967, Boletin No 1, s. 14.

Strukturę klas społecznych w Chile powinniśmy analizować bardziej szczegółowo na tle społeczeństwa kapitalistycznego o cechach wymienionych wyżej. Dlatego kategorie do definicji klas społecznych zaczerpnięte z *Kapitału Marksa*¹³ tworzą główny punkt wyjściowy, o którym trzeba wspomnieć, aby zdać sobie sprawę z osobliwości i struktury sytuacji.

II. PEWNE EKONOMICZNE WARUNKI ORAZ CHARAKTERYSTYKA KLAS W SPOŁECZEŃSTWIE CHILE

Celem zauważenia osobliwych warunków społeczeństwa Chile, które przypominają specyficzne i historycznie ukształtowane kategorie zaczerpnięte z *Kapitału* Marksa, przytoczymy niektóre podstawowe charakterystyki gospodarki. W tej charakterystyce odwołamy się do sytuacji w przybliżeniu lat 1955 - 1965, ponieważ z powodu nieosiągalności informacji oraz ze względu na gwałtowny, rewolucyjny proces przemian zachodzących obecnie w społeczeństwie opis statyczny jest niemożliwy.

Gospodarka w Chile nie jest kapitalistyczna w całości, lecz taka, w której:

1) Obcy kapitał ma decydujące znaczenie w typowo imperialistycznym stosunku; społeczeństwo Chile jest więc podporządkowane imperializmowi.

2) Gospodarka i siły produkcyjne są wysoce skoncentrowane w ogóle, w mieście i na wsi; gospodarka Chile ma zatem charakter monopolistyczny.

3) Na najwyższym poziomie decyzji ekonomicznej istnieją wielorakie wewnętrzne powiązania między obcym i krajowym kapitałem lub przedsiębiorstwami, pomiędzy różnymi typami przedsiębiorstw: przemysłowymi, transportowymi, handlowymi, finansowymi itd.; są też osobowe powiązania pomiędzy monopolistycznymi kapitalistami; społeczeństwo Chile ma zatem charakter oligarchiczny.

4) Machina państwowa jest bardzo rozbudowana. Wyjawszy funkcje pomocy społecznej, mimo protestu mas, państwo uprzywilejowuje w swej aktywności ekonomicznej klasę gospodarczo dominującą. Znaczna część usług w rozumieniu marksowskim jest świadczona przez państwo.

Można zatem powiedzieć, że społeczeństwo Chile ma charakter kapitalistyczny, jest podporządkowane imperializmowi, pozostając równocześnie monopolistyczne i oligarchiczne. Rozpatrzmy szczegółowo wyliczone znamiona społeczeństwa i gospodarki chilijskiej.

1. Chile jako społeczeństwo podporządkowane imperializmowi. To stwierdzenie pozwalają sprawdzić różnorodne

¹³ Zob. S. Kozyr-Kowalski, op. cit.

Kapitał w przemyśle w 1963 r.¹⁴ (w mln \$)

Rodzaje przemysłu	Kapitał		
	obcy	krajowy	razem
Wydobywczy	700	15	715
Przetwórczy	45	705	750
Ogółem	745	720	1465

fakty ekonomiczne. Bezpośrednie zainwestowanie obcego kapitału przedstawia tabela 1.

Jak widać, najwięcej obcego kapitału zainwestowano w przemyśle wydobywczym, który dostarcza głównie rud i minerałów. Eksploatacja źródeł surowcowych krajów zależnych jest charakterystyczną cechą międzynarodowej aktywności imperialistycznej gospodarki¹⁵. Choć obcy kapitał zainwestowany w przemysły przetwórcze stanowi tylko 6%, kontroluje on przedsiębiorstwa z 36% kapitału w przemyśle przetwórczym. Dzieje się tak, ponieważ nie jest rzeczą konieczną posiadać cały kapitał, aby kontrolować przedsiębiorstwo, kontrola może być także wykonywana przez przedsiębiorstwo pośrednie¹⁶.

Obcy kapitał jest w największej mierze bezpośrednio zainwestowany w kopalniach miedzi, żelaza, saletry i innych. Największa część tego kapitału należy do Ameryki Północnej¹⁷. Można zauważyć, że ma ona również swoje inwestycje w przemyśle przetwórczym, a mianowicie w gumowym, orzechowym i papierniczym, w przemyśle materiałów wybuchowych, wyrobów mleczarskich, farmaceutycznych, elektronicznych artykułów metalowych i innych produktów¹⁸.

Obcy kapitał jest również zainwestowany w przedsiębiorstwach finansowych¹⁹, to jest w obcych bankach i w innych przedsiębiorstwach, przedsiębiorstwach handlowych, szczególnie importowych²⁰, eksportowych²¹ oraz w innych²².

¹⁴ Zobacz J. Cademartori, *La Economía Chilena*, Santiago 1968, s. 139.

¹⁵ „Jedną z cech imperializmu, która pozostaje niezmienną aż po dni dzisiejsze jest fakt, że aby utrzymać swą monopolistyczną pozycję oraz wysokie dochody, wielkie spółki czerpią surowce z obcych źródeł (H. Magdoff, *The Era of Imperialism*. Special issue of Monthly Review 1969, I, II, s. 24 - 25).

¹⁶ J. Cademartori, op. cit., s. 140.

¹⁷ Ibidem, s. 123, 128 - 130.

¹⁸ Ibidem, s. 131.

¹⁹ Ibidem, s. 194 - 195.

²⁰ Ibidem, s. 210.

²¹ Główna działalność eksportowa jest realizowana przez te same obce kompanie, które są właścicielami kopalń (J. Cademartori, op. cit., s. 207).

²² W związku z tym w handlu hurtowym 43% zatrudnionych pracuje w handlu zagranicznym (*Geografía Económica de Chile*, Santiago 1967, s. 784).

W tym znaczeniu rozróżniamy następujące działy, które nie są wzajemnie zależne, ale zazwyczaj ze sobą powiązane — są one reprezentantami imperialistycznych przedsiębiorstw²³:

1) Reprezentanci (dyrektorzy) działalności przemysłowej:

a) przemysły wydobywcze — członkowie kilku kompanii, b) przemysły przetwórcze;

2) reprezentanci (dyrektorzy) działalności handlowej:

a) import, b) handel wewnętrzny²⁴;

3) reprezentanci (dyrektorzy) działalności finansowej:

bankierzy, dyrektorzy kompanii ubezpieczeniowych²⁵, dyrektorzy kompanii finansowych²⁶.

Lecz to nie stanowi jedyne go obcego, imperialistycznego wpływu na gospodarkę Chile. Obcy sprzedają surowce i maszyny przemysłowi krajowemu, kontrolując go. Surowce i maszyny dla przemysłu krajowego stanowią prawie połowę całego importu²⁷. Obcy także korzystają z zasobów finansowych, administracyjnych, pomocy technicznej i koncesji, sprawując nad nimi pewnego rodzaju kontrolę²⁸. Choć fakty te w istocie rzeczy nie są negatywne, to stają się one takimi, jeśli są kontrolowane przez gospodarkę imperialistyczną, zainteresowaną w maksymalizacji zysku, a nie w ekonomicznym rozwoju kraju.

Pozostając przy tym temacie możemy rozróżnić części rodzimej klasy kapitalistów, zależne od wymienionych wyżej imperialistycznych kompanii. Trzeba tu przyznać, że nie możemy ustalić liczebnej wielkości wymienionych wyżej części, ponieważ nie posiadamy danych. W każdym przypadku stanowią one bardzo małe liczby osób, ważnych dlatego, ponieważ skupiają w swym ręku znaczną władzę gospodarczą i polityczną.

Nawet jeśli produkcja kopalń nie stanowi kategorii, która daje najwyższą część narodowego dochodu, to jednak produkcja ta, kontrolowana w znacznej mierze przez obcy kapitał, reprezentuje 84% całego eksportu²⁹ i dlatego tworzy obfite źródło gotówki oraz jedno z najważniejszych źródeł podatkowych dla państwa. I znów nowa forma obcej kontroli nad gospodarką narodową jest przeprowadzana przez

²³ Dane odnoszące się do pracowników tych przedsiębiorstw zostaną podane wtedy, gdy będziemy omawiali monopolistyczny charakter gospodarki Chile.

²⁴ Do największych należą niektóre przedsiębiorstwa handlu zagranicznego (J. Cademartori, op. cit., s. 186).

²⁵ Zagraniczne kompanie ubezpieczeniowe mają w przybliżeniu 9% całego kapitału ubezpieczeniowego (ibidem, s. 191).

²⁶ Stanowią one jedno spośród dwóch największych kompanii finansowych (ibidem, s. 193).

²⁷ *Geografia Economica...*, op. cit., s. 814. Prawie 78,3% importu idzie do przemysłu przetwórczego (ibidem).

²⁸ J. Cademartori, op. cit., s. 132 - 133.

²⁹ *Geografia Economica ...*, op. cit., s. 802.

międzynarodowe instytucje dostarczające środków finansowych³⁰. Są one głównie podporządkowane północnoamerykańskiemu kapitałowi; za tym idą pożyczki dla państwa, a przez nie dyktuje się politykę gospodarczą. Wartość dodatkową wyciąga się również w formie odsetek od tych pożyczek. Chociaż dyrektorzy obcych instytucji finansowych nie mieszkają w Chile, to oni, jak również główni właściciele i dyrektorzy imperialistycznych zrzeseń, których przedstawiciele znajdują się w Chile, w pewnym stopniu muszą być uwzględniani, może nie włączani, w strukturę klasową ze względu na wpływ, jaki wywierają na gospodarkę.

2. Chile jako typ społeczeństwa monopolistycznego. Znaczna koncentracja potencjału ekonomicznego jest charakterystyczna we wszystkich działach gospodarki w Chile.

Rozpocznijmy od przemysłu przetwórczego, który ma znaczny ciężar gatunkowy w gospodarce krajowej. Wytwarza on łącznie z budownictwem, przemysłem elektrycznym około 28% produktu społecznego³¹ i zatrudnia 27% zawodowo czynnej ludności³². Rozkład według liczby zatrudnionych osób przedstawia tabela 2.

Tabela 2

Rozkład jednostek fabrycznych według liczby zatrudnionych osób w 1963 r.³³

Wielkość w liczbie zatrudnionych osób	Jednostki fabryczne		Zatrudnione osoby	
	liczby absolutne	%	liczby absolutne	%
Wielkie jednostki (więcej niż 200 osób)	190	3	99 000	44
Średnie jednostki (21 - 199 osób)	1800	30	90 000	40
Małe jednostki (5 - 20 osób)	4110	67	36 000	16
Razem	6100	100	225 000	100

W 1957 r. wielki przemysł wytwarzał 46% całkowitej produkcji. Ale koncentracja produkcji w wielkich jednostkach fabrycznych jest jeszcze większa. Faktycznie 12 jednostek fabrycznych kontroluje 40% produkcji wielkiego przemysłu i 20% produkcji całego przemysłu. Co do kapitału, 9 jednostek kontroluje 45% kapitału wielkiego przemysłu oraz 25% całego kapitału fabrycznego³⁴. Jak widać z liczb, średni i mały

³⁰ Są nimi: Fondo Monetario Internacional (FMI), Baneo Internacional de Reconstruccion y Fomento (BIRF), Corporacion Financiera Internacional (CFI), Banco Interamericano de Desarrollo (BID), Asociacion de Fomento (AIF). *Geografia Economica...*, op. cit., s. 796.

³¹ *Geografia Economica...*, op. cit., s. 520.

³² Ibidem, s. 523.

³³ Ibidem, s. 532.

³⁴ J. Cademartori, op. cit., s. 136 - 137.

przemysł osiągnął także znaczny stopień rozwoju. Nie ma więc w Chile przy jednym ekstremum wielkiego przemysłu, a przy drugim rzemieślników, bez stopni pośrednich — przeciwnie, istnieje gradacja wielkości przedsiębiorstw.

Nawet bardzo mali kapitaliści i rzemieślnicy stanowią uwagi godną proporcję. Rzemieślnicy (małe przedsiębiorstwa, które zatrudniały jedną do pięciu osób) w 1963 r. posiadali 70 000 małych warsztatów zatrudniając 21 000 osób. Wytwarzali oni jedną trzecią produkcji przemysłowej, reprezentowali 8% całej ludności zawodowo czynnej i dostarczali tyleż procent produktu społecznego³⁵.

Trzeba postawić sprawę jasno, iż nie ma adekwatności między liczbą przedsiębiorstw a liczbą kapitalistów. Mogą bowiem być kapitaliści, którzy są właścicielami więcej niż jednego przedsiębiorstwa przemysłowego, lub będąc właścicielami jednego przedsiębiorstwa mają swoje udziały w innych przemysłach, na przykład w kompaniach zaopatrzeniowych.

W odniesieniu do kopalń mamy podobną sytuację. Rozkład kopalń według liczby zatrudnionych osób przedstawia tabela 3.

Tabela 3

Kopalnie według liczby zatrudnionych osób³⁶

Rodzaj kopalni	Liczba zatrudnionych osób	Rodzaj kopalni	Liczba zatrudnionych osób
Wielkie kopalnie miedzi	19 600	Małe kopalnie rudy żelaznej	3 200
Średnie kopalnie miedzi	10 500	Średnie kopalnie magnezu	1 800
Małe kopalnie miedzi	6 200	Inne małe kopalnie	2 300
Wielkie i średnie kopalnie rudy żelaznej	6 400	Razem	50 000

Jak widać, większość robotników jest skoncentrowana w wielkich kopalniach. Należy jednak pamiętać, że wielkie kopalnie miedzi są w rękach tylko dwóch międzynarodowych konsorcjów. Wielkich i średnich kopalń żelaza z obcym kapitałem jest tylko 6, natomiast sześć średnich kopalń manganu należy do trzech przedsiębiorstw.

Koncentrację potencjału ekonomicznego zauważymy wyraźniej, jeśli zbadamy sytuację w kopalnictwie miedziowym. Jak już na to wskazywaliśmy, dwa wielkie północnoamerykańskie konsorcja kontrolują wielkie kopalnie, które produkują 86% miedzi; około 60 krajowych prywatnych przedsiębiorstw kontroluje średnie kopalnie miedzi, natomiast 2 000 małych przedsiębiorstw produkuje tylko 3% wydobywanej miedzi.

³⁵ *Geografia Economica* ..., op. cit., s. 538.

³⁶ *Ibidem*, s. 610.

Badając sytuację w rolnictwie, zauważymy, że występuje tam również wielka koncentracja własności. Gospodarstwa rolne o powierzchni ponad 5 000 ha obejmują 54,7% całej własności, gospodarstwa o powierzchni ponad 500 ha obejmują 80,8% (całego obszaru rolniczego). Trzeba tutaj dodać, że gospodarstw rolnych o powierzchni ponad 5 000 ha jest mniej niż 700, co stanowi 0,5% ogółu gospodarstw, a gospodarstwa ponad 500 ha stanowią 4,2% ogółu³⁷. W tej sytuacji istnieje bardzo wielka liczba karłowatych gospodarstw, stanowiąca 50,1% całej ich liczebności, do których należy 0,9% ogólnego obszaru rolniczego. Istnieje także znaczna liczba średnich gospodarstw.

Charakter stosunków produkcyjnych w rolnictwie był kwestią szeroko dyskutowaną w tym sensie, czy są one kapitalistyczne czy prekaptalistyczne. W związku z tym możemy powiedzieć, że rolnictwo nie reprezentuje typu gospodarki „naturalnej”. Jest ono włączone w orbitę kapitalistycznego rynku wewnętrznego, a zatem nie ma charakteru feudalnego. Równocześnie stosunki między właścicielami ziemskimi a sprostetaryzowanymi chłopami nie są wybitnie kapitalistyczne, ponieważ sproletaryzowany chłop czasem oddaje wartość dodatkową w postaci produktu w zamian za prawo użytkowania kawałka ziemi. W innych przypadkach obrabia on swoją ziemię, a część czasu przepracowuje na wielkim folwarku właściciela ziemskiego itd. Nie są to czysto pieniężno-kontraktowe stosunki w każdym przypadku, chociaż proporcje takich stosunków stale rosną. Nie są to też typowo feudalne stosunki, ponieważ opierają się na ekonomicznym przymusie. Poniżej przedstawiamy liczebny rozkład osób utrzymujących się w 1955 r. z rolnictwa³⁸:

1) Robotnicy, którzy uzyskują główną część swoich środków utrzymania, pracując na ziemi należącej do innych	351 000
2) Chłopi pracujący głównie na ziemi własnej, dzierżawionej, lub odstąpionej do użytkowania:	
ubodzy, pracujący bądź sami, bądź z rodziną	150 000
średni, najmujący małą liczbę robotników	130 000
3) Bogaci chłopi, właściciele znacznych gospodarstw zatrudniający głównie najemników	38 000
4) Wielcy właściciele ziemscy, posiadający znaczne obszary ziemi, lecz nie mieszkający na niej	5 000
Ogółem	674 000

Należy wziąć pod uwagę to, że robotnicy nie zawsze mają umowy o pracę za pieniężnym wynagrodzeniem z właścicielami lub dzierżawcami ziemi. Co do chłopów, nie zawsze pracują oni na własnej ziemi, niektórzy ją dzierżawią lub użytkują ziemię państwową, lub też ziemię wielkich właścicieli ziemskich w zamian za część produkcji itp. Bogaci

³⁷ J. Cademartori, op. cit., s. 76.

³⁸ Ibidem, s. 86.

chłopi również dzierżawią ziemię, bądź są jej użytkownikami na zasadach wymienionych wyżej, bądź naturalnie mają własną ziemię.

W handlu mamy także dużą koncentrację własności: Spośród 10 najważniejszych kompanii hurtowych dwie zgromadziły 66% kapitału³⁹: „niektóre spośród najważniejszych przedsiębiorstw handlowych nie mają struktury kompanii hurtowej, lecz towarzystwa lub obcej agencji⁴⁰. Biorąc pod uwagę podział między przedsiębiorstwa hurtowe i detaliczne zauważymy rozkład zatrudnionych, przedstawiony w tabeli 4. Trzeba pamiętać, że w handlu nie zawsze występuje dodatnia zależność między kapitałem a liczbą zatrudnionych osób.

Należy zauważyć, że handel hurtowy niekoniecznie oznacza większe przedsiębiorstwa, ponieważ istnieją w niektórych przypadkach bardzo

Tabela 4

Ludność zatrudniona w handlu⁴¹

Kategorie ludności	Handel		Razem
	hurtowy	detaliczny	
Pracodawcy	2 320	5 700	8 020
Personel najemny	10 794	91 400	102 194
Indywidualni kupcy	3 486	93 300	96 786
Ogółem	16 600	190 400	207 000

duże magazyny detaliczne, na przykład magazyny departamentowe, większe niż przedsiębiorstwa hurtowe. W związku z powyższym, charakterystyka ta nie odpowiada dokładnie zatrudnieniu w przedsiębiorstwach według ich wielkości.

W końcu chcemy się krótko ustosunkować do działalności finansowej. Z natury swej stanowią one pewną formę koncentracji kapitału. Jak to później zobaczymy, w Chile niektóre banki są powiązane z bardzo silnymi ekonomicznie grupami. „Zasoby bankowe osiągnęły w 1966 r. około 420 000 000 dolarów”⁴². „Znajduje się 24 prywatnych banków krajowych i 4 pomocnicze dla banków zagranicznych”. „Pięć banków kontrolowało więcej niż 60% depozytów”⁴³. Łącznie z bankami powinniśmy brać pod uwagę kompanie ubezpieczeniowe, towarzystwa ubezpieczeniowe, oszczędnościowo-pożyczkowe oraz finansowe.

Obecnie, opierając się na poprzedzającej analizie, możemy dokonać próby rozróżnienia głównych kategorii klasowych według stopnia koncentracji własności.

³⁹ Ibidem, s. 185.

⁴⁰ Ibidem, s. 186.

⁴¹ Ibidem, s. 185.

⁴² Ibidem, s. 194.

⁴³ Ibidem.

Z punktu widzenia koncentracji środków produkcji możemy rozróżnić w przemyśle obejmującym przemysł wydobywczy, przetwórczy i budownictwo, następujące sytuacje: wielkie przedsiębiorstwa z wielkim kapitałem, średnie i małe przedsiębiorstwa. W nich zaś możemy wyodrębnić kapitalistów, to jest właścicieli, głównych właścicieli i dyrektorów oraz najemną siłę roboczą fizyczną i umysłową. Ponadto należy uwzględnić małe przedsiębiorstwa i warsztaty, gdzie najmuje się robotników dzieląc ich na półrzemieślników i robotników. Wreszcie mamy kategorię niezależnych, to znaczy rzemieślników i wolnych, będących właścicielami środków produkcji.

Jeśli chodzi o rolnictwo, to najpierw wyodrębniamy latyfundię oraz wielkie i małe gospodarstwa. We wszystkich przypadkach należy odróżnić właścicieli ziemi, którzy jej nie obrabiają ani nie korzystają z pracy najemnej, ale otrzymują, szczególnie w latyfundiach, wartość dodatkową w postaci renty gruntowej; następnie tych, którzy są właścicielami ziemi i korzystają z pracy najemnej; dalej tych, którzy dzierżawią ziemię i najmują robotników lub „płacą” właścicielowi produktami za użytkowanie ziemi i wynajmują robotników. W każdym przypadku mamy pracujących dla najemców robotników, którzy otrzymują zapłatę wyłącznie w pieniądzu, lub w pieniądzu i w postaci prawa użytkowania bardzo małego gospodarstwa lub też wyłącznie w formie prawa użytkowania małego gospodarstwa. Do tego dochodzą chłopcy obrabiający małe parcele ziemi, nie najmujący robotników i nie wynajmujący swojej siły roboczej, którzy płacą za użytkowanie ziemi w pieniądzu lub naturaliach. Do tych klas należy jeszcze dołączyć członków wspólnot rolniczych mających udział własności ziemi i sami ją obrabiający.

W handlu hurtowym rozróżniamy tych, którzy są właścicielami wielkiego kapitału oraz najmowanych przez nich pracowników, jako dwie odrębne klasy, tych którzy mają średnie kapitały i korzystają z pracy najemnej, wreszcie tych którzy mają własne kapitały i pracują sami. W handlu detalicznym z kolei mamy właścicieli wielkich kapitałów i tych co dla nich pracują, właścicieli średnich kapitałów i ich najemników, wreszcie właścicieli drobnych kapitałów, którzy bądź pracują sami, bądź będąc kupcami, donajmują robotników.

Rozpatrując wreszcie instytucje finansowe możemy wyodrębnić wysoce monopolistyczne, a w nich głównych właścicieli i dyrektorów z jednej strony i pracowników najemnych z drugiej, oraz pozostałe instytucje, znów z głównymi właścicielami, dyrektorami i ich najemnikami.

3. Chile jako oligarchiczny typ społeczeństwa. Badając gospodarkę Chile zauważamy nie tylko koncentrację w wielkie indywidualne przedsiębiorstwa, lecz także powiązania między nimi w tej samej i różnej dziedzinie aktywności gospodarczej. Biorąc pod uwagę osobowe i ekonomiczne ogniwa między spółkami akcyjnymi, zobaczymy,

że największy potencjał ekonomiczny jest skoncentrowany wokół banków. „Jedenaście grup, lub dokładniej trzy [...], ponieważ trzy spośród nich mają powiązania z resztą grup, panują nad 70,6% kapitału zgromadzonego w spółkach akcyjnych [...], docierają oni do wszystkich sektorów gospodarki: rolnictwa, przemysłu chemicznego, metalurgicznego, miedziowego, tekstylnego, budowlanego, tytoniowego, piwiarskiego, transportowego; do prasy, radia, rozdziału dóbr, ubezpieczenia, banków, kopalń itd.”⁴⁴ Nawet północnoamerykańscy właściciele kopalń miedzi otrzymują odsetki z banków działających w Chile.

Kończąc prezentację tej frapującej rzeczywistości, to jest istnienie oligarchicznych grup ekonomicznych, trzeba stwierdzić, że musimy uznać ich przynależność do społeczeństwa jako osobliwość kwalifikującą jej strukturę klasową.

4. Sektor państwowy. Rząd dysponuje zasobami finansowymi, które są równe 35% społecznego produktu brutto [...] i kontroluje ponad 50% inwestycji w gospodarce narodowej. Państwowe przedsiębiorstwa wytwarzają około 9% dochodu, ale w niektórych gałęziach znacznie więcej, i tak w transporcie 60% dochodu tej gałęzi, w usługach publicznych 55%. w finansach 33%. Chociaż udział przedsiębiorstw państwowych w przemyśle jest niski [...], „niektóre należą właśnie do państwa”⁴⁵.

Państwo rozwinęło biurokratyczną i wojskową machinę oraz dostarcza najwięcej środków na szkolnictwo, pomoc społeczną, zdrowie, budownictwo mieszkaniowe i na podnoszenie ogólnego dobrobytu.

Wykonując swe polityczne funkcje, państwo dąży do faworyzowania klas panujących (pozycja 1 tabeli 5), a nawet czyni to samo w swych funkcjach bardziej ekonomicznych (pozycja 3 i 4), jakkolwiek rozróżnienie tych funkcji nie może być dokładne. Tak więc, na przykład przedsiębiorstwa państwowe przekazują część swego zysku do innych prywatnych przedsiębiorstw handlowych lub wypełniają luki w tych dziedzinach, w których nie byłoby „dobrego businessu dla prywatnego kapitału”⁴⁶. W pewnej mierze ma się rzecz tak samo z punktem 2 tabeli, gdzie chodzi o subsydia dla prywatnego szkolnictwa przeznaczzonego dla bogatej ludności, o redukcje dofinansowania usług, z których korzystają robotnicy itd. Sektor państwowy zatrudnia 10% ludności zawodowo czynnej, to jest 275 000 osób, w tym 30% stanowią robotnicy.

Biorąc pod uwagę wszystkie te fakty i całą analizę, możemy dokonać próby usystematyzowania głównych kategorii klasowych łącząc je w zaprezentowany syntetyczny schemat. Ludność zatrudniona w cywilnej

⁴⁴ R. Lagos, *La Concentration del Poder Economico*, Santiago 1961, s. 165.

⁴⁵ J. Cademartori, op. cit., s. 224-225.

⁴⁶ Tak jest od przejścia władzy przez nowy rząd.

Tabela 5

Struktura wydatków państwowych w 1960 r.⁴⁷

Przeznaczenie wydatków	Odsetek wydatków
Aparat biurokratyczny, służba cywilna, wojsko i policja	37
Szkolnictwo, zdrowie, budownictwo mieszkaniowe, ogólny dobrobyt	27
Przedsiębiorstwa i nadzór państwa	22
Wydatki i subsydia dla prywatnych przedsiębiorstw	14
Razem	100

i wojskowej biurokracji państwowej jest traktowana jako warstwa społeczna, a nie jako klasa i nie należy do kategorii uwzględnionych w schemacie.

III. UWAGI KOŃCOWE

Ze względu na ograniczone ramy niniejszego opracowania rezygnujemy z szerszego komentarza teoretycznego. Uczynimy tylko trzy krótkie uwagi.

Może wydawać się dziwne, że nie mówimy tu o klasach średnich. Chcieliśmy jednak uniknąć oznaczeń takim terminem. Nie widzimy problemu klas jako pozycji w stosunkach produkcji, gdzie są antagonizmy, punkty zbieżne i przeciwstawne pozycje (klasy, które mają wspólne interesy z dwiema antagonistycznymi klasami). Nie interesują nas klasy „średnie” lub „neutralne”.

Chociaż na nasz podział klas można patrzeć jak na wielkie rozdrobnienie między dużą liczbę kategorii, to jednak trzeba je grupować według celu badania. Sprawa jest jasna, jeśli chodzi o robotników. Pracują oni wprawdzie w różnych typach przedsiębiorstw, ale mają wspólne interesy i chociaż nie teoretycznie, to praktycznie można wśród nich zauważyć różne frakcje. Być może, że o naszych kategoriach lepiej jest mówić jako o bardziej szczegółowych frakcjach aniżeli te, które wyodrębniono w *Kapitale*.

Wreszcie może wydawać się dziwne, że nie nawiązujemy do politycznych lub ideologicznych aspektów klasowych. Tłumaczymy to tym, że pragnęliśmy określić klasy w znaczeniu ekonomicznym, położenie klas, a nie klasy „jako takie”. Definicja klasy w znaczeniu ekonomicznym stanowi pierwszy krok do studiów pozostałych aspektów struktury klas.

⁴⁷ J. Cademartori, op. cit., s. 237.

Klasy społeczne i ich frakcje w Chile

Tabela 6

Zagraniczni (a)	Klasy społeczne w miastach		Przedsiębiorstwo produkcyjne	Handel				Finanse		Usługi (w znaczeniu markowskim)	Uwagi
				hurt		wewnętrzny	detal	banki	inne		
				import	eksport						
Krajozwoj (prywatni)	Monopolistyczni	Właściciele lub dyrektorzy Praca najemna (d)	+	+	(e)	+	+	+(e)	+(e)	Właściciele i dyrektorzy monopolistycznych i wielkich przedsiębiorstw, nie wyłączając rolnictwa, mogą należeć i zazwyczaj należą do grup oligarchicznych.	
	Wielcy	Właściciele lub dyrektorzy Praca najemna	+	+		+	+	+	+		
	Średni	Właściciele lub dyrektorzy Praca najemna	+(b)	?							
Państwowe (i)	Monopolistyczni	Właściciele lub dyrektorzy Praca najemna	+	+	+	+	+	+	+		
	Wielcy	Właściciele lub dyrektorzy Praca najemna	+	+	+	+	+	+	+		
	Średni	Właściciele lub dyrektorzy Praca najemna	+	+		+	+	+	+		
	Mali	Właściciele Praca najemna (f)	+			+	+		+		
	Bardzo mali	Właściciele Praca najemna (f)	+			+	+		+		
Indywidualni	(z albo bez domowników) (f)	+			+	+		+	+		
Wielcy	Dyrektorzy Personal	+						+	+		
Średni	Dyrektorzy Personal	+							+		

cd. tabeli 6

Klasy społeczne w rolnictwie	Rentierzy (g)		Właściciele najmu robotników			Pracownicy najemni		Indywidualny chłop z albo bez rodziny	
			Ziemia własna	Ziemia dzierzawiona	Ziemia odstąpiona (h)	Zapłata w prawnie do użytkowania ziemi	Zapłata w pieniądzu	Ziemia własna	Ziemia odstąpiona (h)
Latyfundiści		+	?	?		+			
Wielki obszar ziemi		+	+	+	?	+	+		
Średni obszar ziemi		+	+	+	+	+	+	+	
Mały lub bardzo mały obszar ziemi								+	+

Objaśnienia: Znak plus „+” informuje, że kategoria ma empiryczny odpowiednik. Natomiast znak zapytania „?” Wyraża wątpliwość w odniesieniu do empirycznego odpowiednika kategorii. Brak jakiegokolwiek znaku wyraża nieprawdopodobieństwo lub niemożliwość istnienia empirycznego odpowiednika.

a) Tutaj musimy wziąć pod uwagę dyrektorów, głównych właścicieli obcych przedsiębiorstw, którzy wywierają wpływ na gospodarkę Chile, ale nie żyją w tym kraju.

b) W kopalnictwie żelaza.

c) Eksport jest głównie realizowany przez te same przedsiębiorstwa produkcyjne lub przez krajowe organizacje stojące pod ich wpływem.

d) Mówimy tu o pracy najmniej, fizycznej lub umysłowej, jednak nie praca tworzy klasy, lecz ci, którzy zajmują w niej stanowiska.

e) Tutaj powinniśmy uwzględnić instytucje „pomocy” międzynarodowej, nawet jeśli nie znajdują się w kraju.

f) W przeciwieństwie do innych kategorii zawartych w schemacie, jeśli odnosi się do przedsiębiorstw produkcyjnych, są zazwyczaj w małym stopniu zmechanizowane. Ale mogą się one również odnosić do handlu i w tym przypadku odpowiadają kupcom, którzy pracując i realizując wartość dodatkową uzyskują środki utrzymania

g) Chodzi o właścicieli, którzy nie użytkują ziemi bezpośrednio, ale pobierają rentę gruntową.

h) Za użytkowanie ziemi płać oni produktami.

i) Jeśli chodzi o przedsiębiorstwa państwowe często zdarza się strukturalny antagonizm pomiędzy dyrektorami a resztą personelu. Nie ma antagonizmu w przypadku usług (zdrowia, szkolnictwa itd.), które ani nie dążą do zysku ani bezpośrednio nie przyczyniają się do powiększania dochodów prywatnych przedsiębiorców i stąd nie są uwikłane w wytworzenie i przywłaszczenie sobie wartości dodatkowej. To implikuje zaś brak antagonizmu charakterystycznego dla przedsiębiorstw kapitalistycznych. Mogą tam natomiast występować antagonizmy czasówkowe na tle orientacji w polityce tych instytucji, na przykład co do polityki faworyzującej proletariat lub klasy uprzywilejowanej; bądź co do głównych decyzji demokratycznych lub niedemokratycznych itd.

Na koniec pragniemy przypomnieć, że nasza analiza odnosi się do lat 1955 - 1965. Znaczenie tego czasowego odniesienia polega na tym, że od 1970 r. w społeczeństwie Chile dokonują się głębokie przemiany, a wśród nich zmiana struktury klas od podstaw.

Tłumaczył
Stanisław Borowski

CLASS SITUATION IN CHILEAN REALITY, 1955 - 1965

S u m m a r y

This article approaches the problem of the delimitation of the principal categories of class positions in Chile, from a marxist point of view. As an approximation to the problem, three theories that deny the fully capitalistic character of Latin America, those of "modernity", "structural dualism", and "social marginality" are rejected by the author who adopts the conception of Chile as a dependent society, but in a more specific form, i.e., as a capitalist society subjected to imperialism.

Several empirical facts in the Chilean economy are examined, which confirm not only that society is subjected to imperialism, but also that it is monopolistic and oligarchic one, in which the State has a noticeable role in economic life. Some aspects of social relations in the countryside are shown as not purely capitalistic, but operating in a capitalist framework of economic relations. In any case they cannot be characterized as "feudal".

Next, a general categorization that combines the different dimensions of classes in Chile is presented.

Finally, some theoretical comments about the nature of the different criteria employed in the categorization are made, which specify the marxist approach according to the features of Chilean society analyzed in this article.